

Muzyczne tradycje z jednej gminy

Napisano dnia: 2020-03-07 00:07:44



ŚCINAWKA ŚREDNIA (gm. Radków). O tym, jakie kulturalne bogactwo tkwi na obszarze od Tłumaczowa po Ścinawkę Dolną oraz od Karłowa po Wambierzyce można było przekonać się w piątkowy wieczór, 6 bm. W sali widowiskowej w Ścinawce Średniej po raz jedenasty zorganizowano prezentacje gminnych zespołów kultywujących tradycje muzyczne.



Radkowskie Trio Skrzypcowe



Młodziutki wokalistki z ośrodka kultury

- Na taką imprezę jest duże zapotrzebowanie. Wyrażają je nasi artyści nieprofesjoniści, którzy przed innymi osobami chcą pochwalić się swoim dorobkiem, w tym nabytkami pozyskanymi w ciągu minionego roku. Są to utwory skomponowane przed wieloma laty, ale i nowsze, z różnych gatunków muzycznych. Ich wykonawcy to zarówno dzieci, ludzie w średnim wieku, ale i seniorzy. To także świetna okazja do dalszej integracji tego rozśpiewanego i grającego na instrumentach środowiska - mówi **Joanna Zyzda-Kusiakiewicz**, dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Radków tuż przed otwarciem wydarzenia.



Tłumaczowsko-włodowicki chór



A to występ Tłumaczowian

W chwilę później na scenie pojawiają się pierwsi wykonawcy: skrzypcowe trio, grupa śpiewających dziewcząt, chór tworzony przez grupę mieszkańców Tłumaczowa i Włodowic. Wśród słuchaczy obserwujących występujących wokalistów i muzyków raz widać jest duże skupienie, a innym razem spore ożywienie - szczególnie wtedy, gdy pojawiają się bardziej znane piosenki czy melodie. Nogi same przytupują, a i ręce zaczynają klaskać szybciej niż się tego chce.



Ścinawianki to nie tylko panie



Wambierzycki Tercet Niekoniecznie Geriatryczny

Na tę okazję wszyscy uczestnicy części artystycznej prezentacji starannie dobrali repertuar. Dało się to zauważyć podczas występów Tłumaczowian czy Ścinawianek...

- Spotykamy się na próbach systematycznie. To nasz sposób na doskonalenie umiejętności wokalnych, ale zarazem na wypełnienie wolnego czasu, również na sięganie po repertuar babć i dziadków - mówi **Jan Głuszak** akompaniujący na akordeonie Ścinawiankom. - Moi rodzice pochodzili z Rzeszowszczyzny, coś niecoś jeszcze pamiętam z ich przekazu. Teraz jednak częściej wymieniamy się piosenkami z innymi zespołami i staramy się, aby te bardziej wartościowe nie zanikły.



Bracia akordeoniści z Suszyny ze swoim nauczycielem

W Ścinawce Średniej nie zabrakło obecności artystycznej wambierzyckiego Tercetu Niekoniecznie Genetycznego, świetnie zaistniał zespół akordeonowy Kubar z Suszyny, z góralskim folklorem pokazały się Katarzynki...



Katarzynki kultywują tradycje góralskie

- *Robimy to z serca. Większość śpiewających członkiń zespołu to córki rodziców i wnuczki dziadków pochodzących z rejonu Mszany Dolnej czy Gorców. Zakorzenione mają tradycje góralskie, które z powodzeniem tutaj kultywują. Ujęły mnie tym swoim śpiewaniem, ciągłymi rozmowami o swoich obyczajach i zwyczajach, dlatego do nich przystąpiłam - dowiadujemy się od **Zofii Lubańskiej**. - Aż wierzyć się nie chce, że tak głęboko utkwiała im w pamięci tamta kultura, która często przewija się w wykonywanych utworach i tańcach. Także w ubiorach, które nam wyszywała pani Katarzyna Jarosz.*



Zespół kameralny z Tłumaczowa



Zespół wokalny-muzyczny Tendency

Program piątkowej imprezy podkreślili swoimi repertuarami Rodzinny Zespół Kameralny z Tłumaczowa i zespół wokalny-muzyczny Tendency z Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Dwie jakże różne grupy artystyczne, które również wpisują się we wspomniane bogactwo muzyczne gminy radkowskiej. Jak podkreśliła dyrektor J. Zyzda-Kusiakiewicz - pomnażane m.in. dzięki burmistrzowi **Janowi Bednarczykowi** i **radnym**, wspomagających finansowo funkcjonowanie wszystkich grup artystycznych.

(bwb)